Dostało się politykom. Rock May Festiwal w Skierniewicach

data aktualizacji: 2019.05.12 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Skiba bezlitośnie punktował rządzących. Było o San Escobar, nazwiska posłanki Krystyny Pawłowicz i "najlepszego w dziejach ministra obrony narodowej, Antoniego Macierewicza" padały wiele razy. Polityczny zgryw Big Cyca połączony z punkowym brzmieniem przyciągnął tłumy. Wojciech Wojda, lider Farben Lehre również udowodnił, że muzycy nie są głusi i niemi.

Było polemicznie i prześmiewczo.

Farben Lehre w Skierniewicach zagrał stare, sprawdzone utwory, ale zaprezentował również te z nowego albumu „Stacja wolność”. W tekstach jest wiele odniesień do obecnej sytuacji politycznej w kraju.

Z właściwym sobie zgrywem rzeczywistość z kolei komentował Krzysztof Skiba z Big Cyca. "San Eskobar" Skierniewice wyśpiewały wraz z artystą.

To była osiemnasta edycja Rock May Festiwalu w Skierniewicach. Oczywiście tłumy ściągnęły

(11.05) na koncerty gwiazd. Organizatorzy postawili w tym roku wysoko poprzeczkę. Zagrali trzydziestolatkowie – Farben Lehre z 33 letnim stażem na scenie i Big Cyc, który gra od 31 lat. Poetyka zgrywy i parodii sceny politycznej, ale także gorzko refleksja – tyle najkrócej o koncertach.

Do części konkursowej jury dopuściło pięć zespołów: Hanz Bonanza z Gniezna, Cotard z Gdyni, Error Lebel z Wrocławia, Mith z Warszawy i Nobility Stalk z Gdańska.

Zgodnie z tradycją poza konkursem wystąpił ubiegłoroczny zwycięzca festiwalu – K.A.C.

Rock May Festiwal, co trzeba podkreślić – mimo, iż brzmi to dość bombastycznie – to marka, impreza, która wpisała się w kalendarz festiwali rockowych w kraju. I choć rok rocznie wielu wieszczy jej koniec (podobnie, jak muzyki rockowej) osiemnastolatek sprawia wrażenie całkiem zdrowego młodzieńca, który jest jeszcze w stanie zaskoczyć wielu.

Poziom części konkursowej daje nadzieję, że młode pokolenie muzyków chce i potrafi grać fajną muzę. Przykład ubiegłorocznego laureata, grupy K.A.C pokazuje z kolei, że przy odpowiedniej determinacji i pracowitości muzyków, być może w przyszłym roku będzie można powiedzieć o tegorocznym zwycięzcy części konkursowej – grają nie tylko fajny, ale i dobry rock.

Jury w doborowym składzie: Marek Wiernik (przewodniczący) z Polskiego Radia, Mariusz Owczarek z radiowej Trójki, Andrzej Bialik z Radia RSC oraz krytyk muzyczny Marek Sadowski, ostatecznie zdecydowało, nagrodę festiwalu przyznać kapeli Myth z Warszawy z wokalistką, na której talent dziś zgodnie zwracali uwagę jurorzy. Nagroda publiczności powędrowała zaś do Cotarda.

Więcej w papierowym wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy" w czwartek, 16 maja.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/31967-dostalo-sie-politykom-rock-may-festiwal-w-skierniewicach